

Piotr DŁUGOSZ

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

ORCID: 0000-0002-4875-2039

Trauma transformacji w Europie Środkowo-Wschodniej

Streszczenie: Artykuł prezentuje wyniki badań nad traumą społeczno-kulturową w Europie Środkowo-Wschodniej. Do weryfikacji teorii traumy zostały wykorzystane reprezentatywne dane sondażowe z Białorusi, Bułgarii, Węgier, Rumunii, Polski, Rosji i Ukrainy. Prowadzone analizy pokazały, że społeczeństwo postkomunistyczne negatywnie oceniło zmiany systemu gospodarczego i politycznego. Źródłem traumy był spadek poziomu życia oraz wzrost przestępczości. Respondenci uważali, że w wyniku transformacji stracili na zmianach i pod wpływem powstałej traumy pesymistycznie oceniali przyszłość. Rekcją na pojawiającą się traumę była nostalgia za socjalizmem i bezpieczeństwem społecznym przezeń oferowanym. Czynnikiem łagodzącym szok w społeczeństwie postkomunistycznym było wykształcenie, młodszy wiek i orientacja proeuropejska.

Słowa kluczowe: trauma społeczno-kulturowa, transformacja, Europa Środkowo-Wschodnia, przegrani transformacji

Od dłuższego czasu w socjologii uwidacznia się dyskurs traumy. Pojawił się on jako refleksja nad negatywnymi skutkami rozległych zmian społecznych (Toffler, 1998; Sztompka, 2000; Smelser, 2004; Alexander, 2010; Berend, 2011; Gruszczyk, 2017). Pierwsze symptomy traumy społecznej, wynikającej z nagłych i gwałtownych zmian technologicznych, zaobserwował już w latach 70. XX w. Alvin Toffler (1998), pisząc o szoku przyszłości. Na negatywne skutki nowoczesności w postaci katastrof ekologicznych, zagrożenia terrorystycznego zwrócił uwagę w *Spółeczeństwie Ryzyka* Ulrich Beck (2002). Kolejna fala społecznych zagrożeń załazi Europę Środkowo-Wschodnią wraz z upadkiem systemu komunistycznego w początku lat 90. XX w. Upadek Muru Berlińskiego, wybuch wojny w krajach byłej Jugosławii oraz gwałtowne i rozległe procesy zmian społecznych, kulturowych, ekonomicznych i politycznych wywołały wśród mieszkańców regionu stan niepewności oraz chaosu. Niejako naturalnie w tych warunkach wśród badaczy zmian społecznych

doszło do renesansu dyskursu traumy (Sztompka, 2000; Abbott, Sapsford, 2006; Abbott, 2007; Aarelaid-Tart, 2006; Berend, 2011; Rozenvalds, 2012; Matusiak, 2013).

Wielu autorów próbowało wyjaśnić następstwa radykalnej zmiany społecznej, odwołując się do modelu traumy. Rozpad bloku sowieckiego, zmiana polityczna, gospodarcza i kulturowa wywołały wśród społeczeństwa postkomunistycznego szok. Ivan Berend zwrócił uwagę na fakt, że większość ludzi w regionie czuła się zawiedziona i rozgoryczona. Obywatele mieli pretensje do swoich rządów, Unii Europejskiej, uskarżali się na ceny i niezrealizowane obietnice. Tęsknota za utraconym bezpieczeństwem i egalitaryzmem społecznym ogarnęła szerokie kręgi społeczeństwa (Berend, 2011, s. 207). Nagła zmiana systemu wpędziła ludzi w lęki egzystencjalne, apatię, depresję. Stany te wywołała gwałtowność przemian, zderzenie dziedzictwa komunizmu, łagodnej rewolucji z nową rzeczywistością, załamanie się dotychczasowych schematów poznawczych i strategii przystosowawczych (Frentzel-Zagórska, 1994, s. 58). Jak zauważył Piotr Sztompka (2000, s. 27), ludzie w państwach postkomunistycznych przyjęli upadek komunizmu z największym entuzjazmem. Jednakże zdarzenie to doprowadziło do traumatogennych doświadczeń, takich jak: bezrobocie, spadek pozycji społecznej, zubożenie, wzrost przestępczości.

Celem niniejszego artykułu jest próba analizy transformacji w Europie Środkowo-Wschodniej za pomocą teorii traumy społeczno-kulturowej. Teoria ta, pierwotnie skonstruowana do opisu i wyjaśnienia zmian w Polsce, zostanie wykorzystana do eksplikacji następstw radykalnej zmiany w społeczeństwach postkomunistycznych. Można przyjąć założenie, że warunki brzegowe transformacji były podobne w krajach byłego bloku wschodniego. W związku z tym reakcje społeczne na wprowadzane reformy będą zbliżone w badanych państwach. Zaproponowana perspektywa traumy społeczno-kulturowej pozwoli zobaczyć transformację z perspektywy jej uczestników i społecznych kosztów przezeń poniesionych.

Teoretyczne tło analiz

Pojęcie traumy wywodzi się z nauk medycznych. Według definicji słownikowej, trauma to silne doznanie wywierające negatywny wpływ na psychikę, powodujące w niej trwałe zmiany: szok, wstrząs, uraz, traumatyzm. W drugim znaczeniu trauma to uszkodzenie organizmu wskutek

uderzenia, skaleczenia, promieniowania itp. uraz, obrażenie, rana (Kopaliński, 2012, s. 942). W psychologii za traumatyczne uznaje się zdarzenie negatywne, które jednocześnie jest niemożliwe do opanowania, nieprzewidywalne, wieloznaczne i przede wszystkim stresujące (Zimbardo, Gerig, 2012, s. 533).

Teoria socjologiczna zaadoptowała kategorię traumy na swoje potrzeby, starając się ją wykorzystać do badania następstw transformacji w Europie Środkowo-Wschodniej, które niosły ze sobą negatywne skutki społeczne. Analogicznie jak w przypadku urazu fizycznego czy też psychicznego, transformacje w krajach postkomunistycznych wywołały społeczny szok, którego następstwa są widoczne do tej pory. W socjologicznym znaczeniu, traumy są naturalnie występującymi wydarzeniami druzgocącymi jednostkowe, bądź zbiorowe poczucie dobrostanu aktorów (Alexander, 2010, s. 196). To intuicyjne ujęcie traumy dobrze pasuje do istoty zagrożeń, jakie niosły ze sobą transformacje polityczno-ekonomiczne w krajach postkomunistycznych. Przejście z socjalizmu do kapitalizmu wiązało się ze znaczną dezorganizacją życia społecznego. Cały dotychczasowy świat nagle runął i społeczeństwo musiało się zmagać z zagrożeniami w postaci spadku bezpieczeństwa społecznego i deprywacji ekonomicznych. Traumą pogłębiło nie tylko pogorszenie warunków życia, ale też pojawiający się szok kulturowy. Dotychczasowe reguły i wartości zostały zdezurowane. Tym samym został zadany bolesny cios społecznej tożsamości. Dodatkowo stan traumy mogły pogłębiać nieadekwatne strategie przystosowawcze. Brak odpowiednich zasobów oraz tkwienie w starych przyzwyczajeniach utrudniało adekwatne działania pozwalające na wyjście z traumy. W konsekwencji społeczeństwo było narażone na zahamowanie dynamiki społecznej, pogrążenie się w apatii i podatność na wpływ autorytaryzmu, tak jak ma to miejsce w krajach, w których transformacja zakończyła się porażką (Rosja, Białoruś).

O tym, że radykalne zmiany poza nadzieją niosą także zagrożenie pisał już Karl Polanyi (2010). Trauma pojawia się, gdy nagle i w nieprzewidywalny sposób zmienia się środowisko jednostki bądź zbiorowości (Aleksander, 2010, s. 196). Narzucenie nowych wzorców kulturowych, instytucji, zmianę reguł funkcjonowania gospodarki można porównać do przemocy symbolicznej (Bourdieu, 2005).

Sama zmiana wywołuje lęk, gdyż burzy zastany porządek i dążenie człowieka do egzystencjalnego bezpieczeństwa. Ponadto, jak podkreślił Sztompka (2000; 2002), transformacje w państwach postkomunistycznych wywołały traumę, gdyż proces ten wiązał się z wieloma negatyw-

nymi skutkami dotyczącymi społeczeństwo. Zmiana, jaką była transformacja systemu ekonomicznego, politycznego i kulturowego w założeniu postępową, mającą na celu modernizację państw socjalistycznych, obciążona została poważnymi kosztami społecznymi.

Pojawiły się trzy poziomy traum. Trauma pierwotna, będąca następstwem zderzenia się kultury charakterystycznej dla socjalizmu z kulturą rynkową i demokratyczną (Sztompka, 2000; Berend, 2011). Społeczeństwo postkomunistyczne obciążone habitusem z poprzedniego systemu pielęgnowało takie wartości, jak egalitaryzm, etatyzm, bierność, fatalizm, konformizm. Zmiana zdezwuouwała te wartości, a w ich miejsce wprowadziła nowe. Ludzie musieli się orientować na indywidualizm, sukces, przedsiębiorczość, własną inicjatywę, poleganie na sobie, mobilność, gotowość do podejmowania ryzyka. Tym większe było rozczarowanie nowym łaodem, gdyż wyobrażenia o konsumpcji, bogactwie, sukcesie zderzyły się z twardymi realiami społeczeństw pogrążonych w recesji i przechodzących trudności adaptacyjne.

Transformacja staje się traumatyczna, gdyż narusza dotychczasowy porządek i bezpieczeństwo. Jak pisze Alexander (2010, s. 197), istoty ludzkie potrzebują bezpieczeństwa, porządku, miłości i więzi. Jeśli zdarza się coś, co silnie podważa te potrzeby, to zgodnie z potoczną teorią, ludzie w efekcie doświadczają traumy.

Obok traumy inicjalnej, będącej szokiem kulturowym wynikającym z głębokiej zmiany kulturowej, pojawiła się trauma wtórna będąca następstwem kosztów transformacji. Zmiana systemowa naruszyła dotychczasowe interesy podstawowych grup społecznych. W wyniku przekształceń społeczno-ekonomicznych doszło do obniżenia poziomu życia. Wprowadzenie terapii szokowej drastycznie obniżyło poziom życia. Przede wszystkim w wyniku reform doszło do likwidacji i restrukturyzacji sektora rolnego i przemysłowego, co wywołało bezrobocie. Wzrosły ceny rynkowe niemalże wszystkich towarów konsumpcyjnych i nastąpił wzrost kosztów życia (wzrost cen ogrzewania, energii, czynszów i innych usług komunalnych). W wyniku inflacji w wielu krajach zmniejszyła się znacznie siła nabywcza pieniądza (Berend, 2011, s. 198). Obniżeniu uległy emerytury, pensje i dochody ludności. Spadł też poziom konsumpcji osobistej. Zmniejszyło się spożycie żywności. Pojawiło się ubóstwo, które dotknęło na początku transformacji 19 mln mieszkańców państw postkomunistycznych (Berend, 2011, s. 201). Pojawiła się trauma fizyczna, która oznaczała kryzys demograficzny, nastąpił wzrost śmiertelności. Ofiarą śmiertelności padło 800 tys. mieszkańców w regionie, głów-

nie mężczyzn w wieku od 20 do 59 lat. Znacząco wzrosły nierówności dochodów. Pojawili się wygrani i przegrani transformacji. Na Węgrzech do przegranych należało 63%, w Polsce i na Słowacji 55%, w całym regionie od 30–60% (Berend, 2011, s. 206). Ponadto do traumatycznych zdarzeń należała jeszcze inflacja, społeczna deklasacja i utrata dotychczasowych pozycji społecznych, wzrost przestępczości i napływ imigrantów (Sztompka, 2000, s. 66–71).

Samo pojawienie się radykalnej zmiany nie jest wystarczającym warunkiem pojawienia się traumy. Jak zauważył Alexander (2010, s. 196), trauma nie jest czymś istniejącym naturalnie, lecz czymś konstruowanym społecznie. Jest zjawiskiem kulturowym, zakorzenionym w dyskursie, narracji na temat skutków zmian. Ludzie nie mają gotowych definicji sytuacji, czerpią je od innych ludzi oraz z mediów. I co istotne, wyobrażenia w równej mierze wpływa na konstrukcję traumy, gdy odnosi się do czegoś, co właśnie się stało, jak i do czegoś, co nie zaszło (Alexander, 2010, s. 203). Dobrze ten fenomen opisał Sztompka (2000, s. 71) twierdząc, że bezrobocie, inflacja, przestępczość itp. – tylko wtedy stają się traumą, kiedy zostaną w ten sposób zdefiniowane przez duże grupy ludzi, gdy owe definicje będą przez ludzi wzajemnie przekazywane oraz wyrażone w formie uogólnionej w wyniku publicznej debaty lub wykrystalizowane w ideologiach partii politycznych i ruchów społecznych. Co istotne to fakt, że natura ludzka jest taka, że przy takim samym poziomie straty i zysku wpływ straty będzie znacznie silniej odczuwany (Hobfoll 2006, s. 79). Oznacza to, że większość społeczeństw postkomunistycznych transformację traktowało w kategoriach negatywnych, gdyż poczucie straty było wyrazistsze, a zyski niewielkie bądź odroczone w dłuższej perspektywie.

W wielu państwach dawnego bloku partie postkomunistyczne odzyskały władzę dzięki obietnicom, że będą w stanie zlikwidować traumę i uchronią przed nią społeczeństwo. Trauma transformacji jest do tej pory wykorzystywana w wielu krajach. Wybory w Polsce, czy na Węgrzech wygrywają te siły polityczne, które wskazują na traumatogenne skutki transformacji i obiecują ich eliminację. O tym, że narracja negatywna przeważa w społeczeństwie, można przekonać się, obserwując wyniki wyborów parlamentarnych i prezydenckich w Polsce w 2015 r.

Trauma ma subiektywne i obiektywne uwarunkowania. O tym, czy wystąpi świadczą zarówno oceny danego zjawiska w kategoriach negatywnych vs pozytywnych oraz posiadane zasoby. Te ostatnie są ściśle powiązane ze strukturą społeczną. Im wyżej jednostka ulokowana w strukturze, tym większe posiada zasoby i jest mniej podatna na traumę i stres

adaptacyjny. W perspektywie psychologii, człowiek w swoich działaniach dąży do przetrwania. Dzisiaj, jak zauważa Stevan Hobfoll (2006, s. 44), przetrwanie to kwestia zdobycia pieniędzy, pozycji, stałego zatrudnienia i statusu. Kiedy jednostka jest narażona na utratę tych zasobów wówczas pojawia się stres. Jeśli nastąpi nagle zagrożenie utraty tych zasobów lub utrudnione staje się ich zdobycie, wtedy może dojść do wystąpienia traumy. Radykalna zmiana społeczna stała się makrostresorem (Miszałska, 1996), gdyż narażała duże odłamy społeczeństwa na utratę zasobów poprzez inflację i spadek wartości płac, utratę dotychczasowych przywilejów i upadek państwa opiekuńczego oraz bezrobocie i pojawiające się ryzyko deklasacji. Transformacja sprawiła, że najbardziej na zmianach stracili robotnicy i chłopi, którzy utracili posiadane zasoby i w warunkach gospodarki rynkowej mieli nikłe perspektywy na ich odbudowę.

Trauma może się pojawić też wtedy kiedy cenione cele i wartości nie mogą zostać zrealizowane, bądź też ulegają utracie, a człowiek nie może stworzyć warunków, aby je uzyskać. Biorąc pod uwagę socjalistyczny *habitus*, jedną z jego głównych dyspozycji jest dążenie do bezpieczeństwa społecznego. Jednostka dąży do stabilizacji, która jest uosabiana przez życie rodzinne, grono przyjaciół, pracę, odpowiedni standard materialny. W warunkach gospodarki kapitalistycznej potrzeby te zostały deprywowane. Kapitalizm przyniósł zmianę relacji międzyludzkich. Zamiast zgodnego i życzliwego współżycia nastąpiła rywalizacja i egoistyczne dążenie do sukcesu. Drugi człowiek stał się konkurentem, wrogiem czyhającym na pozycję zawodową, społeczną, o którą ubiega się wielu chętnych. Więzy społeczne stały się merkantylne. Wartości rodzinne zostały zagrożone poprzez niepewną sytuację na rynku pracy i zubożenie ludności. Jednocześnie, państwo wycofało się ze świadczenia wsparcia dla rodzin, co zaowocowało spadkiem liczby zawieranych małżeństw i malejącą liczbą rodzących się dzieci. Wraz z transformacją powstało społeczeństwo ryzyka (Beck, 2002), ze stałym zagrożeniem poczucia bezpieczeństwa społecznego.

Na zdolność do przeciwstawienia się traumie wpływ mają głównie zasoby, jakimi jednostka czy też zbiorowości dysponują. W psychologii uważa się, że do zasobów należą przedmioty, warunki, cechy osobowości i pokłady energii, które są cenione same w sobie jako potrzebne do przetrwania, albo służą do zdobycia owych zasobów umożliwiających przetrwanie (Hobfoll, 2006, s. 61). W sytuacji zmian, niewątpliwie takimi zasobami będą pieniądze, wykształcenie, posiadane znajomości, optymizm, brak obaw przed ryzykiem, przedsiębiorczość. Według Sztompki

(2000, s. 38), kluczową zmienną chroniącą przed traumą jest dostępność do zasobów, do kapitału społeczno-kulturowego pozwalającego dostrzec i zdefiniować różne traumy oraz je przezwyciężyć. Przy czym, najważniejsze jest wykształcenie, sieć kontaktów i znajomości, zamożność i władza oraz cechy osobowości społecznej takie, jak tolerancja i relatywizm. Dzięki wykształceniu łatwiej jednostce dostosować się do nowej rzeczywistości, a kontakty i bogactwo pozwalają na dostęp do cennych zasobów, dzięki którym można osiągnąć zakładane cele.

W sytuacji poszukiwania czynników adaptacyjnych, znaczenia nabierają zasoby indywidualne. Są to wszelkiego rodzaju umiejętności i potencje jednostkowe, poczynając od zasobów czysto fizycznych czy wręcz biologicznych (wiek, stan zdrowia, oczekiwana długość życia, kondycja), a kończąc na zasobach „psychicznych” (odporność na stres, motywacja, asertywność) (Giza-Poleszczuk i in., 2000, s. 30).

Kapitały stały się najważniejszymi czynnikami odpowiadającymi za proces adaptacji. Są, jak to ujął Pierr'e Bourdieu (2005), paliwem społecznym umożliwiającym jednostce dynamiczną adaptację. Ich znaczenie w czasie transformacji wzrosło, gdyż ich brak bądź posiadanie decydowały o szansach w nowych realiach systemowych. Dlatego stało się tak, że kapitały stanowią ważne „aktywa”, czy też atuty umożliwiające podejmowanie zabiegów mających prowadzić do podwyższenia bądź utrzymania swojej ogólnej pozycji społecznej i prestiżu, a także zapewniają skuteczniejsze i efektywniejsze funkcjonowanie w codziennej rzeczywistości społecznej, kulturowej, politycznej i ekonomicznej. W dzisiejszej Polsce, jak też w innych państwach bloku, posiadanie bądź nieposiadanie kapitałów decyduje o lepszej lub gorszej adaptacji do wymogów demokratycznego kapitalizmu, w sytuacji gdy społeczeństwo polskie wchodzi coraz silniej w światowy łańdź gospodarczy i kulturowy (Ziółkowski 2000, s. 173).

To, co pomagało funkcjonować w starym systemie, stało się dysfunkcjonalne w nowym. Jak zauważył Janusz Ziółkowski (2000, s. 181), spadek wartości posiadanych kapitałów uczynił z wielu jednostek osoby niepotrzebne, natomiast zdezaktualizowane doświadczenia uczyniły je bezradnymi, niepotrafiącymi sobie poradzić z nowymi wymaganiami, nierozumiejącymi tych wymagań i nieumiejącymi ich właściwie zinterpretować. Transformacja stała się na tyle dotkliwa dla ludzi, że zostali wystawieni na płynące z nowej rzeczywistości zagrożenia i nie mogli się im przeciwstawić, co wywołało apatię i frustrację.

Kiedy pojawia się transformacja i jej negatywne skutki, wówczas rodzi się dyskurs kryzysu i traktuje się zachodzące zmiany jako narzucone

z zewnątrz, zaskakujące, wręcz niesprawiedliwe. Kiedy media, politycy stosują narrację negatywną wobec zachodzących procesów, a jednostki są pozbawione odpowiednich zasobów, wtedy dochodzi do pojawienia się symptomów traumy.

Spadek dynamiki społecznej jest jednym z głównych symptomów traumy. Transformacja wytrąciła społeczeństwo z dotychczasowego rytmu. Przystosowanie się do nowych realiów i przestawienie na funkcjonowanie w kapitalizmie obarczone jest kosztami psychologicznymi. Jednym z nich był spadek zadowolenia z życia i negatywny obraz przeszłości. Trauma manifestowała się też na poziomie biologicznym. Spadek przyrostu naturalnego, zmniejszanie się populacji, wzrost umieralności i zachorowań, wzrost zaburzeń psychicznych, samobójstw i obniżenie się wieku życia ludności, to niektóre z jej symptomów. Do klasycznych objawów traumy społeczno-kulturowej zaliczyć należy brak zaufania instytucjonalnego i osobowego, pesymizm przyszłościowy, nostalgiczny obraz przeszłości, apatię polityczną, postkomunistyczny kac (lustracja, dekomunizacja) (Sztompka, 2000, s. 76–86). Dobrze ilustruje ten fenomen reportaż pt. *Arizona* ukazujący mieszkańców wsi z upadłego Państwowego Gospodarstwa Rolnego pogrążonych w beznadziei i alkoholizmie. Po latach, kiedy dziennikarze gazety sprawdzili, co się dzieje w tej społeczności, okazało się, że mieszkańcy nadal są pogrążeni w apatii, a w wyborach uczestniczy zaledwie 10–15% z nich (Gietka 2005). Zaobserwowane zjawisko pokazuje destrukcyjny wpływ reform na ludzi pozbawionych zasobów i uzależnionych od socjalistycznego państwa.

Szok transformacji wpływa na zaburzenia adaptacyjne i przystosowawcze do zmian. Utrudnia on funkcjonowanie na poziomie jednostkowym i zbiorowym w systemie społecznym. Sytuacja jest podobna do tej wytworzonej przez zaburzenia powstałe pod wpływem ekstremalnego stresu. Do nich zaliczyć należy wrogi lub nieufny stosunek do świata zewnętrznego, wycofanie się z życia społecznego, poczucie pustki lub braku nadziei, życia „na krawędzi” w stałym zagrożeniu, wyobcowanie (Gruszczyk, 2017, s. 60).

Po pojawieniu się objawów traumy dochodzi do różnych na nią reakcji. Sztompka (2000), analizując traumę transformacji, zastosował do rekonstrukcji strategii adaptacyjnych model R. Mertona stosowany w badaniu anomii. Do pierwszej grupy strategii zaliczane są strategie innowacyjne. W warunkach transformacji polegały one na mobilizowaniu zasobów ekonomicznych, kulturowych, społecznych w celu obrony przed traumą. Zwiększanie wykształcenia, zakładanie firm handlowo-

usługowych, szukanie wsparcia w grupie to tylko kilka przykładów tych działań. Wskazane przykłady są przejawem aktywizmu, przedsiębiorczości i myślenia prospektywnego. Za Sztompką (2000, s. 90) można wymienić też ucieczkowe strategie przystosowawcze. Polegają na ucieczce przed traumą w bierność, rezygnację i marginalizację. W obliczu nagłych zmian i niepewności w otaczającym świecie, wielu ludzi wybiera dyskurs fatalistyczny. Na jego bazie pojawiają się postawy autorytarne, paternalistyczne. Dochodzi do getoizacji, czyli zamykania się we własnym kręgu rodzinnym, zawodowym, społecznym. Rodzina stanowi przestrzeń ochronną i bronić ma przed zagrożeniami zewnętrznymi. Inna odmiana strategii ucieczkowej to narzekanie na okoliczności zewnętrzne i pozbywanie się wszelkiej odpowiedzialności za istniejące problemy. Kolejny typ strategii to rytualizm. W ramach tej strategii ludzie czerpią poczucie bezpieczeństwa z przestrzegania tradycyjnych, rutynowych, nawykowych schematów działania, nawet jeśli w zmienionych warunkach prowadzą donikąd (Sztompka, 2000, s. 93). Pojawia się jeszcze czwarta strategia zwana buntem. Ma ona na celu usunięcie źródła traumy. Najlepszym przykładem tej strategii są blokady, pikiety i demonstracje skierowane na usunięcie władzy lub zmuszenie jej do zaprzestania reform i przywrócenia starego porządku.

Wymienione wyżej strategie uwidaczniają się w państwach całego regionu. Ich powstawanie, a także forma reakcji na traumę przemian są uzależnione od posiadanych zasobów. Jednostki wyposażone w zasoby zazwyczaj preferują aktywne strategie adaptacyjne, inicjując działania zmierzające do zabezpieczenia własnej pozycji i statusu. Z kolei osoby pozbawione zasobów stosują strategie oparte na zamykaniu się we własnym środowisku, automarginalizacji, rytualizmie i buncie. Te ostatnie przyniosły gwałtowne zmiany sytuacji politycznej na świecie. Przegrani wychodzili na ulicę protestując, biorąc udział w wiecach i manifestacjach lub wyrażali swoje niezadowolenie w trakcie głosowania, odsuwając władzę i oddając ją w ręce postkomunistów obiecujących przywrócenie dawnych rozwiązań systemowych.

Metodologia badań

Do próby analizy transformacji w kategoriach traumy zostały wybrane dane sondażowe, które zostały realizowane w 1992 roku w byłych państwach postkomunistycznych. Był to wczesny okres transformacji,

kiedy to w byłym bloku sowieckim zachodziły intensywne zmiany społeczno-ekonomiczne. Dane zostały zebrane przez narodowe agencje badawcze w ramach badań Central And Eastern Eurobarometer. W sondażu stosowano metodę wywiadu kwestionariuszowego. Próba badawcza miała charakter losowy. Na Białorusi przebadano 1030 respondentów, w Bułgarii 1312, w Rumunii 1000, na Węgrzech 1000, w Polsce 999, w Rosji 1000, na Ukrainie 1400. Badania były zrealizowane na zamówienie Komisji Europejskiej¹.

Metodą stosowaną w niniejszej pracy jest wtórna analiza danych. Dane zebrane przez innych badaczy zostają poddane analizie pozwalającej na ustalenie głównych wymiarów traumy oraz mechanizmów ją wywołujących. Zaletą wtórnej analizy danych jest dostęp do wyników badań sondażowych z państw postkomunistycznych, dzięki którym możliwa jest weryfikacja założeń teoretycznych dotyczących występowania traumy w Europie Środkowo-Wschodniej. Wadą zaś wymienionej metody jest to, że analizy mogą być prowadzone tylko w takim zakresie, w jakim pozwalają na to dane zebrane przez badaczy konstruujących pytania kwestionariusza. Zatem nie wszystkie problemy mogą być rozstrzygnięte dzięki tej metodzie. O powyższych ograniczeniach należy pamiętać przy weryfikacji teorii traumy społeczno-kulturowej.

Prowadzone analizy mają dać odpowiedź na pytania dotyczące występowania traumy w Europie Środkowo-Wschodniej.

- Czy pojawiła się trauma transformacji w społeczeństwie postkomunistycznym?
- Co wywołało traumę wśród społeczeństw postkomunistycznych?
- Jakie były mechanizmy powstawania traumy?
- Czy pojawiły się jakieś różnice między państwami w zakresie podatności na traumę?

Etiologia postkomunistycznej traumy

Trauma powstaje wtedy, kiedy pojawiają się negatywne skutki zmian społecznych. Transformacja postkomunistyczna wyzwoliła wiele negatywnych procesów, które w warunkach ogólnego zamętu i chaosu związanego z rozpadem systemu radzieckiego wprowadziły społeczeństwo

¹ Baza danych została umieszczona wraz z kwestionariuszami i bazami danych w SPSS na stronie <https://dbk.gesis.org/dbksearch/home.asp>.

w lęk i niepokój. Zjawiska te stały się bolesne dla społecznej tkanki. Po pierwsze, były one zagrażające, gdyż wcześniej ich nie było. Po drugie, naruszały homeostazę społeczną i uderzały w potrzebę bezpieczeństwa społecznego. Dane w tabeli 1 pokazują rozkład odpowiedzi na pytanie dotyczące głównych problemów wywołanych przez zmianę systemu. Niemalże we wszystkich krajach najczęściej wskazywanym problemem były trudności ekonomiczne. Tylko na Węgrzech za ważniejsze zostały uznane problemy polityczne.

Tabela 1

Problemy związane z transformacją (w %)²

	Białoruś	Bulgaria	Węgry	Rumunia	Rosja	Polska	Ukraina
Napięcia etniczne	5	10	13	12	10	8	6
Zamieszki na tle etnicznym	3	1	3	4	12	7	5
Ekstremizm prawicowy	6	5	5	6	4	9	2
Trudności ekonomiczne	42	48	39	41	33	34	49
Problemy polityczne	21	24	49	16	11	20	15
Przemoc – przestępczość	30	46	11	21	28	31	24
Brak zmian	16	13	5	8	10	9	14
Wielu uchodźców	1	4	2	4	4	7	1
Inne problemy	40	18	13	33	41	66	33

Źródło: Opracowanie własne.

Na drugim miejscu pojawiły się kwestie związane ze spadkiem bezpieczeństwa społecznego. Zamieszanie związane z przejściem od socjalizmu do kapitalizmu zostało wykorzystane przez przestępców (pojawienie się zorganizowanej przestępczości). W sytuacji pojawiającej się anomii, tworzenia nowych instytucji łatwiej było funkcjonować grupom przestępców niż w stabilnym społeczeństwie. Część z tych przestępstw była nagłaśniana przez media, co dodatkowo podnosiło poczucie zagrożenia. Na trzecim miejscu wymieniono problemy polityczne, które polegały na trudności w konstruowaniu rządu, walkach frakcyjnych między ugrupowaniami, ujawnianiu skandali korupcyjnych w łonie

² Odpowiedzi nie sumują się do 100%, ponieważ można było wybrać więcej niż jedną odpowiedź.

władzy, bądź też wzajemnych kłótniach i animozjach dawnych opozycjonistów. Szczególnie na te przypadłości w początkach transformacji narzekali Węgrzy. W mniejszym stopniu poczucie zagrożenia wywoływały zamieszki etniczne, napięcia etniczne, ekstremizm prawicowy czy też uchodźcy. Wtedy, w badanych krajach wymienione zjawiska nie stanowiły społecznego zagrożenia. Warto dodać, że nie wszystkie traumy zostały uchwycone w tym badaniu, gdyż sporo odpowiedzi znalazło się w kategorii „inne problemy”. Jednakże takie są „minusy” badań sondażowych prowadzących do standaryzacji pomiarów za pomocą pytań zamkniętych.

Podsumowując analizowaną problematykę, warto zwrócić uwagę na fakt, że do wywołania traumy przyczyniły się kwestie związane z bezpieczeństwem społecznym. Z jednej strony, pojawia się problem spadku poziomu życia, bezrobocia, inflacji. Z drugiej strony, transformacja „wystawiła” społeczeństwo postkomunistyczne na ryzyka opisywane przez Becka (2002). Pojawił się efekty „windy w dół”. Duże odłamy społeczeństwa zostały pozbawione dotychczasowych zabezpieczeń socjalnych zdobytych w poprzednim systemie. W ich miejsce wdarło się poczucie straty i niepewności. Trauma została wzmocniona przez proliferację przestępczości. Ludzie zaczęli się bać o swoje bezpieczeństwo i zgromadzone bogactwo, gdyż przestępczość wzrosła na niespotykaną dotąd skalę. Tym bardziej zagrożenie to stało się dotkliwsze, gdyż w socjalistycznym *welfare state* panował egalitaryzm i jednostka miała zazwyczaj tyle dóbr, co inni, a służby bezpieczeństwa sprawowały kontrolę nad przestępczością. Wzrost przestępczości stał się podwójną traumą. Po pierwsze, że był realnym zagrożeniem, narażającym jednostki na utratę zasobów ekonomicznych. Po drugie, była to trauma wyobrażona (Aleksander, 2010), indukowana przez media poszukujące ciągle sensacji.

Trzecie pole wywołujące traumę związane było z polityką. Ma ono newralgiczne znaczenie, gdyż w zmianie władzy ludzie pokładali nadzieję na poprawę swojego położenia. Myśleli, że wraz z odejściem komunistów znikną stare problemy: braku zaopatrzenia, deficytów konsumpcyjnych i ograniczenia wolności. Jednakże wraz z nadejściem nowej (swojej) władzy pojawiły się nowe, jeszcze większe problemy w postaci zagrożeń ekonomicznych. Sytuacja stawała się o tyle traumatyczna, że nowe władze często obwiniały o istniejące problemy społeczeństwo wytykając mu skażenie *homo sovietikusem*, wyuczoną bezradność, niską etykę pracy i zepsucie komunizmem. Jednocześnie, pojawiały się silne napięcia

w łonie władzy i walki frakcyjne wśród byłej opozycji wywołujące nowe podziały („wojna na górze”). W konsekwencji, społeczeństwo odnosiło wrażenie, że nikt nie panuje nad powstałym chaosem i co gorsza, że nie ma żadnej nadziei na wyjście z impasu. Dodatkowo, także ujawniane skandale korupcyjne całkowicie podkopały zaufanie do nowej władzy. Stąd, na bazie wymienionych animozji i konfliktów w następnych latach dochodziły do władzy partie postkomunistyczne, które zdołały się przekształcić w partie socjaldemokratyczne.

Symptomy traumy

Podczas analizy etiologii traumy zaobserwowano, że najboleśniej-sze są zmiany o charakterze ekonomicznym. Potwierdza tę konstatację rozkład odpowiedzi na kolejne pytanie dotyczące oceny sytuacji ekonomicznej kraju. Zdecydowana większość respondentów z państw postkomunistycznych uznała, że kondycja ekonomiczna kraju uległa pogorszeniu.

Tabela 2

Ocena sytuacji ekonomicznej kraju w ciągu 12 miesięcy (w %)

	Białoruś	Bulgaria	Węgry	Rumunia	Rosja	Polska	Ukraina
Lepsza	9	30	9	26	14	21	10
Taka sama	10	15	12	13	9	23	8
Gorsza	81	55	79	61	77	56	82

Źródło: Opracowanie własne.

Występowanie traumy związane jest z negatywnymi emocjami. Jednym z głównych symptomów był pesymizm. Gwałtowna zmiana wybiła ludzi z równowagi i zubożyła ich zasoby. W konsekwencji, pojawiły się obawy dotyczące sytuacji obecnej, jak też przyszłej. Inaczej jest, kiedy jednostka traktuje pojawiające się kłopoty jako przejściowe, a zgoła inaczej wówczas, gdy traci nadzieję na zmianę sytuacji.

Kolejna tabela 3 pokazuje, że w społeczeństwie postkomunistycznym dominuje pesymizm przyszłościowy. Jedynie w Bułgarii połowa respondentów wierzyła, że za rok będzie lepiej. W pozostałych krajach albo eks-trapolowano pogorszenie kondycji ekonomicznej państwa bądź uważano, że będzie ona podobna do tej w momencie badania, czyli iż nadal będzie ona niekorzystna.

Tabela 3

**Ocena sytuacji ekonomicznej w ciągu najbliższych 12 miesięcy
(w %)**

	Białoruś	Bulgaria	Węgry	Rumunia	Rosja	Polska	Ukraina
Lepsza	20	50	19	39	28	28	30
Taka sama	21	18	21	21	20	32	22
Gorsza	59	32	60	40	52	40	48

Źródło: Opracowanie własne.

Jeszcze mocniej uwidacznia się trauma w społeczeństwie postkomunistycznym, jeśli uwzględni się perspektywę osobistą badanych (tabela 4). W większości społeczeństw postkomunistycznych kondycja gospodarstw domowych uległa pogorszeniu. Utrata zasobów bardzo negatywnie wpływa na społeczne funkcjonowanie. Deprawacja potrzeby bezpieczeństwa i ciągły lęk, niepewność przed nadchodzącą przyszłością negatywnie oddziałują na kondycję psychiczną jednostki.

Tabela 4

**Ocena sytuacji finansowej gospodarstwa domowego w ciągu 12 miesięcy
(w %)**

	Białoruś	Bulgaria	Węgry	Rumunia	Rosja	Polska	Ukraina
Lepsza	15	19	6	25	18	12	16
Taka sama	21	24	23	25	23	26	19
Gorsza	64	57	71	50	59	62	65

Źródło: Opracowanie własne.

Poza Rumunią i Bułgarią (tabela 5) w większości państw antycypowano pogorszenie sytuacji w przyszłości, bądź brak poprawy kondycji gospodarstwa domowego w ciągu najbliższego roku. Społeczeństwo postkomunistyczne było społeczeństwem przegranych transformacji. Radykalna zmiana odebrała ludziom dotychczasowe przywileje, nie dając wiele w zamian. Pogarszającą się sytuację ekonomiczną gospodarstw domowych, będącą efektem „terapii szokowej” tłumaczono nieuchronnymi kosztami transformacji. Paradoksalnie, warunki życia uległy zdecydowanie pogorszeniu, wbrew dominującym wyobrażeniom przed zmianą. Większość ludzi zakładała, że wystarczy odsunąć komunistów od władzy i automatycznie pojawi się dostatek i bogactwo, takie jak na Zachodzie.

Tabela 5

Ocena sytuacji finansowej gospodarstwa domowego w ciągu najbliższych 12 miesięcy (w %)

	Białoruś	Bulgaria	Węgry	Rumunia	Rosja	Polska	Ukraina
Lepsza	17	40	14	50	25	22	29
Taka sama	28	28	29	24	30	37	27
Gorsza	55	32	57	26	45	41	44

Źródło: Opracowanie własne.

Ocena reform

Radykalna zmiana społeczna w państwach byłego bloku sowieckiego polegała na wprowadzeniu reform ekonomicznych, politycznych i społecznych. Różne było ich tempo. Najszybciej wprowadzane były zmiany polityczne i gospodarcze. Przejście od gospodarki socjalistycznej, centralnie sterowanej, w której dominowały wszelkiego rodzaju niedobory (a w warunkach kryzysu towar był reglamentowany i sprzedawany na kartki), do kapitalizmu obfitowało w wiele zawirowań ekonomicznych. Tempo zmian w tej sferze uzależnione było od kontekstu kulturowego kraju. Tam, gdzie istniały silne tendencje prozachodnie łatwiej było wprowadzać zmiany i częściej też ludzie je akceptowali. Z kolei w tych państwach, gdzie był silnie zakorzeniony *homo sovieticus* oraz kolektywizm zmiany napotykały na opór zarówno ze strony aparatu władzy, jak też obywateli.

W tabeli 6 widać wyraźnie, że rysuje się podział w społeczeństwie postkomunistycznym wobec opinii na temat wprowadzania gospodarki wolnorynkowej. W byłych państwach wchodzących w skład Związku Radzieckiego, tj. na Białorusi, w Rosji i na Ukrainie kapitalizm był niechętnie przyjmowany. Z kolei w pozostałych krajach wolny rynek miał więcej zwolenników niż przeciwników.

Tabela 6

Opinia na temat wpływu wolnego rynku na przyszłość kraju (w %)

	Białoruś	Bulgaria	Węgry	Rumunia	Rosja	Polska	Ukraina
Dobra	38	73	76	73	49	70	47
Zła	62	27	24	27	51	30	53

Źródło: Opracowanie własne.

Kapitalizm, do którego dążyły państwa postkomunistyczne, znamionuje wolny rynek i prywatyzacja państwowych przedsiębiorstw, dominujących w socjalizmie. Proces prywatyzacji stanowił jeden z głównych elementów zmian strukturalnych, miał być akceleratorem modernizacji. Uważano, że zmiana formy własności wpłynie na sposób funkcjonowania przedsiębiorstw. Będą one lepiej zarządzane oraz łatwiej im będzie dostosować się do globalnej konkurencji. Przy prywatyzacji pojawiło się też wiele patologii. Wyprzedawano przedsiębiorstwa po zaniżonej cenie, prowadzono je celowo do upadku, aby następnie tanio kupić. Prywatyzacja stała się jednym z głównych czynników korupcjogennych w państwach postkomunistycznych (tzw. „złodziejska prywatyzacja”) (Karklins, 2009).

Pytani o ocenę tempa prywatyzacji (tabela 7) mieszkańcy państw postkomunistycznych w większości odpowiadali, że proces prywatyzacji przebiega za wolno. Jedynie w Polsce i na Węgrzech częściej wskazywano, że ma on zbyt szybki przebieg. Być może w tym przypadku ankietowani mieli na uwadze fakt, że jest ona źle przygotowana i wyprzedaje się majątek narodowy za bezcen, krzywdząc w ten sposób tych wszystkich, którzy ten majątek wypracowali w czasach komunizmu.

Tabela 7

Ocena tempa prywatyzacji przedsiębiorstw (w %)

	Białoruś	Bulgaria	Węgry	Rumunia	Rosja	Polska	Ukraina
Za wolno	72	76	48	68	67	52	75
W sam raz	15	18	26	14	14	15	14
Za szybko	11	6	26	18	19	33	11

Źródło: Opracowanie własne.

Transformacja poza zmianami ekonomicznymi opierała się na przekształceniach politycznych. Zmiany te polegały na wprowadzeniu demokratycznych instytucji oraz wolności, pluralizmu i budowaniu społeczeństwa obywatelskiego. W tym przypadku transformacja obejmowała również sferę aksjologiczną.

Dobrym wskaźnikiem przystosowania do zmian była ocena zadowolenia z demokracji. Zgeneralizowany stosunek do demokracji pokazuje, w jakim stopniu nowy ład polityczny był afirmowany przez obywateli byłych państw bloku sowieckiego. Dane w tabeli 8 wskazują, że transformacja systemu politycznego była negatywnie oceniana przez większość ankietowanych. Najgorzej postrzegano liberalizację reżimu politycznego w byłych republikach radzieckich. Być może rozpad Związku Radziec-

kiego wywołał dodatkowy chaos i zawirowanie na scenie politycznej. Walki o władzę, korupcja i spadek poziomu życia wywołały w społeczeństwie postkomunistycznym wrażenie, że nikt nad wprowadzanymi reformami nie panuje i odwrotnie do zamierzeń obfitują w negatywne skutki w postaci anarchii i nieustannych konfliktów na szczytach władzy. Do grona relatywnie zadowolonych z nowych porządków demokratycznych należeli najczęściej mieszkańcy Bułgarii, Polski i Rumunii.

Tabela 8

Zadowolenie z demokracji (w %)

	Białoruś	Bulgaria	Węgry	Rumunia	Rosja	Polska	Ukraina
Zadowolenie	11	40	24	30	13	37	21
Niezadowolenie	89	60	76	70	87	63	79

Źródło: Opracowanie własne.

Jednym z symptomów traumy według Sztompki (2000) jest nostalgia za socjalizmem. Społeczeństwo postkomunistyczne pogrążone w traumie sięga pamięcią do „starych dobrych czasów”, kiedy to państwo zapewniało paternalistyczną opiekę i chroniło swoich obywateli przed zagrożeniami płynącymi ze społeczeństwa ryzyka. W sytuacji zagrożenia i pojawienia się wielowymiarowych depriwacji społeczeństwo postkomunistyczne zwraca się pamięcią wstecz, przywołując wspomnienia o socjalistycznym *welfare state*, w którym dominował egalitaryzm, kolektywizm, a jednostka mogła liczyć na wsparcie państwa w zakresie opieki zdrowotnej, edukacji, wypoczynku.

Tabela 9

Ocena systemów (w %)

	Białoruś	Bulgaria	Węgry	Rumunia	Rosja	Polska	Ukraina
Poprzedni lepszy	62	42	57	28	60	47	60
Żaden	17	18	21	14	19	15	18
Obecny lepszy	21	40	22	58	21	38	22

Źródło: Opracowanie własne.

W tabeli 9 przedstawiono rozkład odpowiedzi na pytanie dotyczące porównania ustrojów. Na Białorusi, na Węgrzech, w Rosji oraz na Ukrainie większość respondentów wskazało, że ustrój socjalistyczny był lepszy niż kapitalizm. Z dzisiejszej perspektywy można powiedzieć, że być może brak społecznej legitymizacji nowych reguł systemowych

w byłych republikach Związku Radzieckiego spowodował zahamowanie reform i skazał te kraje na porażkę modernizacji. Inną ścieżką poszły Węgry – mimo początkowego oporu społecznego ich sytuacja się później diametralnie zmieniła i stały się liderem transformacji w krajach Europy Środkowo-Wschodniej (Åslund, 2010, s. 375). Około 1/5 respondentów z państw postkomunistycznych wskazywała, że żaden ustroj nie jest dobry. Zatem przysłowiowa „trzecia droga” nie cieszyła się popularnością wśród respondentów.

Afirmację nowego ładu najczęściej za to można było zaobserwować wśród badanych w Rumunii, Bułgarii i Polsce. W tych państwach było relatywnie najwięcej zwolenników liberalnej demokracji i kapitalizmu. Należy dodać, iż ocena ustroju wywołuje kontrowersje do tej pory. W Polsce w ostatnich badaniach *Diagnozy Społecznej* 38% badanych stwierdziło, że reformy się nie udały, a 16%, że się udały (Czapiński, 2015, s. 337). Przy czym należy zauważyć, że w pierwszym pomiarze w 1997 r. o tym, że reformy się nie udały było przekonanych 30% respondentów. Mimo upływu czasu, dzisiaj oceny na tematy transformacji są podobne. Janusz Czapiński tłumaczy te wyniki efektem negatywności. Strata bardziej działa na emocje niż zysk. W związku z tym, że transformacja każdego w jakiś sposób dotknęła, w społeczeństwie polskim przeważają negatywne oceny reform.

Czynniki uodparniające przed traumą

Do dalszych analiz przygotowano indeksy, które wykorzystano w celu ustalenia czynników sprzyjających pozytywnej adaptacji. Pierwszy indeks odnosi się do akceptacji zmian ekonomicznych przez mieszkańców Europy Środkowo-Wschodniej. Powstał on z pytania dotyczącego akceptacji reguł wolnorynkowych, uznania, że tempo prywatyzacji i reform ekonomicznych jest właściwe oraz pozytywnej oceny zmian ekonomicznych w kraju. Jego wartość wynosiła od 0 do 4. Wyniki w tabeli pokazują, iż transformacja ekonomiczna nie uzyskała szerokiej akceptacji w społeczeństwie postkomunistycznym.

Tabela 10

Indeks akceptacji reform ekonomicznych (w %)

0	1	2	3	4
46	33	16	3	2

Źródło: Opracowanie własne.

Walidacja wewnętrzna wykazała, że indeks akceptacji reform ekonomicznych jest skorelowany z akceptacją wolnego rynku ($r = 0,699$), uznaniem odpowiedniego tempa reform ekonomicznych ($r = 0,545$), uznaniem odpowiedniego tempa prywatyzacji ($r = 0,488$) oraz pozytywną prognozą zmian systemu ekonomicznego kraju ($r = 0,698$)³.

Do poszukiwań czynników zapobiegających traumie i chroniących przed nią jednostki została wykorzystana analiza korelacyjna. W tabeli 11 znajdują się wyniki tej analizy dla indeksu akceptacji reform ekonomicznych i zmiennych niezależnych.

Tabela 11

Korelacje indeksu akceptacji reform ekonomicznych

	Białoruś	Bulgaria	Węgry	Rumunia	Rosja	Polska	Ukraina
Dochody		0,219			0,215		0,159
Religijność							
Miejsce zamieszkania		0,279			0,101		
Miejsce pracy		0,119			0,129		
Edukacja w latach	0,142	0,380	0,224		0,191	0,208	
Poziom wykształcenia	0,107	0,354	0,135		0,153	0,161	0,109
Płeć		0,146					
Wiek	0,274	0,315	0,157		0,227		0,201
Częstość politycznych dyskusji		0,139		0,119			
Pozycja na skali lewica – prawica		0,360				0,195	
Zadowolenie z zachodniej pomocy	0,271	0,343	0,174	0,103	0,274	0,231	0,231
Praca w Zachodniej Europie	0,195	0,191	0,122		0,173		0,131
Opinia o EU	0,157	0,254	0,161		0,172	0,283	
Kraj zostanie członkiem UE	0,177	0,217	0,120		0,210	0,208	0,110

Źródło: Opracowanie własne.

Na Białorusi transformacja ekonomiczna częściej była akceptowana wśród ludzi z wyższym wykształceniem będących w młodszym wieku oraz zorientowanych na integrację z UE i wykazujących orientację prozachodnią. W Bułgarii lepiej zmiany ekonomiczne oceniali ludzie o wyż-

³ Wszystkie współczynniki korelacji są podawane przy dopuszczalnym poziomie istotności statystycznej $\alpha \leq 0,05$.

szych dochodach, zamieszkujący w mieście, pracujący na swoim bądź w prywatnym sektorze, lepiej wykształceni. Częściej też byli to młodszy mężczyźni. Te osoby częściej brały udział w dyskusjach politycznych, miały orientacje prawicowe i były zorientowane prozachodnio. Na Węgrzech zaś zaobserwowano korelację akceptacji systemu ekonomicznego z wyższym wykształceniem, młodszym wiekiem i orientacją prozachodnią. W Rumunii zmiany ekonomiczne częściej były akceptowane przez osoby częściej dyskutujące o polityce oraz pozytywnie oceniające UE. W Rosji wyższą wartość indeksu uzyskiwały osoby o wyższych dochodach, zamieszkałe w mieście, z wyższym wykształceniem, pracujące w prywatnym sektorze bądź mający własne firmy. Ludzie młodszy oraz zorientowani prozachodnio lepiej też oceniali zmiany ekonomiczne. Podobnie w Polsce – akceptacja zmian skorelowana była z wyższym wykształceniem, prawicową orientacją polityczną i pozytywnym stosunkiem do UE i integracji europejskiej. Na Ukrainie zaś dobrze transformację ekonomiczną ocenili ludzie zamożniejsi, lepiej wykształceni, młodszy oraz pokładający w integracji europejskiej duże nadzieje.

Podsumowując prowadzone analizy należy stwierdzić, iż z traumą ekonomiczną najlepiej radzili sobie respondenci posiadający kapitał ekonomiczny, kapitał kulturowy i orientację europejską. Młodszy wiek oraz zamieszkiwanie w mieście, prawicowa orientacja polityczna zwiększały prawdopodobieństwo pozytywnej adaptacji.

Kolejny indeks obejmuje swoim zakresem stosunek do zmian politycznych. Powstał on z pytania dotyczącego zadowolenia z rozwoju demokracji; przekonania, że prawa jednostki są obecnie akceptowane oraz przekonania, że nie grożą krajowi rządy autorytarne w ciągu najbliższych 12 miesięcy. Wartość indeksu wynosiła od 0 do 3. Rozkład wartości indeksu w tabeli pokazuje, że zmiany polityczne w niewielkim stopniu były akceptowane przez społeczność państw byłego bloku wschodniego.

Tabela 12

Indeks akceptacji reform politycznych (w %)

0	1	2	3
34	41	20	6

Źródło: Opracowanie własne.

Walidacja wewnętrzna pokazała, że indeks zmian politycznych uzyskał wartość ($r = 0,605$) przy pierwszym pytaniu, przy drugim wartość korelacji wyniosła ($r = 0,659$), przy trzecim ($r = 0,688$).

Analiza korelacyjna ujawniła powiązania między pozytywną oceną zmian politycznych a pozostałymi czynnikami w badanych krajach. Na Białorusi pozytywna ocena zmian politycznych była skorelowana z niższą religijnością oraz orientacją prozachodnią. W Bułgarii lepiej rzeczystwość polityczną oceniali ludzie zamożniejsi, mieszkający w mieście, mający wyższe wykształcenie. Częściej pozytywnie o transformacji systemu politycznego wypowiadali się mężczyźni, w młodszy wieku, którzy prowadzili rozmowy o polityce wśród znajomych. Częściej też wyższą wartość indeksu akceptacji zmian politycznych uzyskiwali respondenci o orientacji prawicowej, zorientowani ekonomicznie i politycznie na integrację europejską. Na Węgrzech główną rolę w pozytywnej ocenie zmian politycznych odgrywało wyższe wykształcenie, płeć męska, młodszy wiek i orientacja europejska. W Rumunii lepiej oceniali polityczne zmiany ludzie pracujący w publicznym sektorze, częściej byli to mężczyźni o orientacji lewicowej, afirmujący integrację europejską. W Rosji akceptacja zmian politycznych wiązała się z młodszy wiekiem i orientacją proeuropejską. W Polsce o tej postawie decydowało lepsze wykształcenie, orientacja prawicowa i poparcie dla UE i integracji Polski z UE. Na Ukrainie, podobnie jak w Rosji o akceptacji zmian politycznych decydował młodszy wiek i orientacja proeuropejska.

Zebrane obserwacje pokazują, iż więcej pozytywnych niż negatywnych zmian w systemie politycznym dostrzegali ludzie z orientacją europejską. To była kluczowa zmienna. W niektórych krajach doszedł jeszcze młodszy wiek i kapitał kulturowy, jakim jest wykształcenie.

Tabela 13

Korelacje akceptacji indeksu zmian politycznych

	Białoruś	Bulgaria	Węgry	Rumunia	Rosja	Polska	Ukraina
1	2	3	4	5	6	7	8
Dochody		0,226					
Religijność	0,129						
Miejsce zamieszkania		0,201					
Miejsce pracy				0,100			
Edukacja w latach		0,373	0,244			0,181	
Poziom wykształcenia		0,372	0,247			0,155	
Płeć		0,142	0,128	0,104			
Wiek		0,298	0,108		0,130		0,107
Częstość politycznych dyskusji		0,194					

1	2	3	4	5	6	7	8
Pozycja na skali lewica–prawica		0,402		–0,139		0,222	
Zadowolenie z zachodniej pomocy	0,185	0,320	0,155		0,180	0,197	0,229
Praca w Zachodniej Europie		0,139					
Opinia o EU	0,128	0,270	0,239		0,112	0,266	0,129
Kraj zostanie członkiem UE	0,114	0,252	0,171	0,177	0,134	0,182	0,113

Źródło: Opracowanie własne.

Zakończenie

Celem niniejszego artykułu była analiza transformacji w państwach Europy Środkowo-Wschodniej z wykorzystaniem teorii traumy społeczno-kulturowej. Teoria ta powstała w odniesieniu do polskiego przypadku transformacji. Sztompka (2000) pisze na zakończenie swojej książki *Trauma wielkiej zmiany*, że należy uwzględnić też inne przypadki transformacji w pozostałych państwach bloku, aby teoria ta miała charakter ogólny. Tak też próbowano uczynić, wybierając do weryfikacji teorii traumy kilka państw postkomunistycznych, które dzisiaj znajdują się w różnym punkcie zaawansowania procesów modernizacyjnych. Dzięki dostępowi do danych pochodzących z reprezentatywnych sondaży, możliwa była weryfikacja teorii traumy w szerszym kontekście terytorialnym uwzględniającym różnorodność byłych państw bloku sowieckiego.

Prowadzone analizy wykazały, że zjawisko traumy ma charakter uniwersalny. Pojawiła się ona w całym społeczeństwie postkomunistycznym. Zmiany ekonomiczne, polityczne i społeczne wywołały społeczny szok, który manifestował się poczuciem zagrożenia i obniżonymi nastrojami społecznymi.

Traumę w głównej mierze wywołały zmiany ekonomiczne. Ich uciążliwość polegała na tym, że zachwiały one poczucie bezpieczeństwa ekonomicznego, uszczupliły posiadane przez jednostki zasoby. Spadek poziomu życia, utrata miejsc pracy, obniżenie statusu zawodowego i społecznego miało destrukcyjny wpływ na społeczną tożsamość oraz podkopały posiadane przez jednostki zasoby. Transformacja okazała się bolesną raną dla wielu grup społecznych nie tylko ze względu na wprowadzoną „terapię szokową”, ale także z powodu proliferacji

przestępczości. Wzrost przemocy, epatowanie przez media aktami agresji, korupcji wzmogło poczucie zagrożenia wewnątrz społeczeństwa postkomunistycznego.

Obserwacje pokazały, że społeczeństwo z państw byłego bloku wschodniego znalazło się w niedługim czasie po wprowadzeniu reform pod wpływem traumy społeczno-kulturowej.

Jej symptomy przejawiały się w negatywnej ocenie zmian, przekonaniu, że sytuacja ekonomiczna kraju się pogorszyła, a w ciągu najbliższego roku ulegnie dalszemu pogorszeniu. Odpowiedzi te oznaczają słabą kondycję psychospołeczną społeczeństwa postkomunistycznego u progu transformacji. Dobrze ten stan charakteryzuje Antoni Kępiński (1995, s. 15) pisząc, iż „natomiast gdy stajemy bezradni wobec mroku nieznanego, gdy czas przyszły nas przeraża, gdy chcemy przed nim uciec, gdy z jego ciemności wyłaniają się potwory śmierci i katastrofy, wówczas jest on czasem wrogim, czasem destrukcyjnym, który nas bezlitośnie pożera i niszczy”. Przyszłość stała się zagrożeniem, gdyż większość uważała, że będzie ona jeszcze gorsza niż przed transformacją.

Jednocześnie, poza niewielkimi wyjątkami mieszkańcy państw postkomunistycznych uznali, że kapitalizm będzie miał pozytywny wpływ na przyszłość kraju. Oznaczać to może, że problemy ekonomiczne były wyjaśniane przez brak potrzebnych reform w minionym ustroju. Na problemy gospodarcze najlepszym lekarstwem – zdaniem badanych – miało być więcej kapitalizmu. O trafności tej interpretacji świadczą kolejne odpowiedzi dotyczące oceny tempa prywatyzacji. Na początku transformacji we wszystkich badanych krajach respondenci uważali, że proces prywatyzacji jest zbyt wolny. Wtedy jeszcze wierzone, że najlepszym panaceum na bolączki transformacji jest prywatyzacja. Warto dodać, że w późniejszym czasie prywatyzacja stała się źródłem traumy i była traktowana jako wyprzedaż majątku narodowego (Długosz, 2008). Analogicznie oceniono tempo reform gospodarczych, wskazując ich opóźnienie. Aczkolwiek w Rumunii, Rosji i na Ukrainie dominował pogląd, że są one prowadzone za szybko, co może oznaczać, że kraje te miały poważne kłopoty z przystosowaniem się do reform gospodarczych. Tutaj pojawia się podobna sytuacja do tej opisanej przez Tofflera (1998) polegającej na tym, że kiedy strumień zmian był zbyt duży, kiedy zbyt wiele bodźców było kierowanych do jednostki, wówczas starała się ona je ograniczyć. Jak wiemy, Rosja i Ukraina zdecydowanie dzisiaj odstają od reszty badanych państw (poza Białorusią) pod względem poziomu zaawansowania procesów modernizacji instytucjonalnej (Åslund, 2010, s. 377).

Szok transformacji był też wywołany procesami dezintegracji, jakie się pojawiły w wyniku przejścia od socjalizmu do kapitalizmu. Większość społeczeństwa postkomunistycznego wyrażała niezadowolenie ze stanu demokracji. Konflikty między partiami, afery korupcyjne, wprowadziły społeczeństwo postkomunistyczne w stan głębokiej konfuzji. Jeśli dodamy do tego traumę ekonomiczną, to nie można się dziwić, że mieszkańcy państw byłego bloku wschodniego wskazywali, że socjalizm był lepszym ustrojem, niż kapitalizm. Wyjaśnienie tego fenomenu można także znaleźć u Kępińskiego (1995, s. 14), który pisał, że zmiana nieznanego w znane, przyszłości w przeszłość, wymaga wysiłku i odwagi. Nie zawsze jej człowiekowi wystarcza, czasem jest zbyt słaby, a czasem sytuacja zbyt trudna. Wówczas boi się przyszłości, chce cofnąć się w przeszłość lub przynajmniej zatrzymać w czasie obecnym, a to jest niemożliwe, gdyż życie polega na ekspansji w przyszłość. Nie daje się zatrzymać nawet na moment. Wszystkie problemy, które się ujawniły w transformacji podkopały zdolność społeczeństwa do mobilizacji. Pojawiła się strategia ucieczkowa, szczególnie wśród ludzi pozbawionych zasobów, polegająca na tym, że na masową skalę odrodził się sentyment za minionymi czasami.

Prowadzone analizy pozwoliły zidentyfikować czynniki uodparniające przed traumą. W głównej mierze było to wykształcenie. Ludzie z wyższym wykształceniem lepiej sobie radzili ze zmianami. Byli lepiej przygotowani do nadejścia gospodarki rynkowej, mieli szersze perspektywy, które pozwalały na uruchomienie handlu, założenie firmy oraz posiadali kwalifikacje, na które istniał popyt (marketing, bankowość, reklama, finanse, ubezpieczenia). Z wykształceniem był związany wiek. Łatwiej do zmian adaptowali się ludzie młodszy niż starsi. Jak zauważył Sztompka (2000), osoby żyjące w komunizmie były skażone duchem „*homo sovieticus*”. Dla nich transformacja okazała się społeczną katastrofą. Trudno z dnia na dzień było im zmienić nawyki, dyspozycje i postawy ukształtowane w socjalistycznym *habitusie*. Ci, którzy funkcjonowali całą młodość i dorosłe życie w starym systemie, a także nie mieli wykształcenia, byli pozbawieni potrzebnych zasobów do funkcjonowania w nowym ładzie. Ponadto, oni najbardziej byli narażeni na straty uzyskanych dóbr w czasach realnego socjalizmu. Stąd, wśród nich najbardziej był widoczny efekt negatywności polegający na tym, że ludzie w większym stopniu doświadczają straty niż korzyści płynącej ze zmian. Przeobrażenia przyniosły reformy, które uderzyły w interesy podstawowych grup społecznych w społeczeństwie postkomunistycznym, czyli rolników i robotników. Le-

piej sobie radzili w nowych czasach ci, którzy pracowali w prywatnym sektorze i mieli swoje firmy. W warunkach gospodarki rynkowej, gdzie liczył się zysk ekonomiczny, prywatny sektor i własny biznes oferował większe gratyfikacje niż upadające państwowe zakłady lub sfera budżetowa. Lepiej sobie radziły w czasach radykalnych zmian osoby posiadające zasoby ekonomiczne. Z jednej strony fakt, że ich finanse nie ucierpiały może świadczyć, iż potrafiły się przystosować do wymogów gospodarki rynkowej. Z drugiej strony, dzięki posiadanym zasobom można było uruchomić działalność gospodarczą, bądź konwertować kapitał finansowy w kapitał kulturowy tj. w wykształcenie, które ułatwiało funkcjonowanie w nowym ładzie.

Prowadzone badania przyniosły też odkrycie nowego czynnika mającego pozytywny wpływ na adaptację do zmian. W efekcie analizy korelacyjnej ujawniono, że duży wpływ na stosunek do transformacji ma orientacja proeuropejska. W zakresie tej postawy znalazła się pozytywna ocena pomocy Zachodu, chęć pracy na Zachodzie, pozytywna ocena funkcjonowania Unii Europejskiej oraz aprobatą integracji z Unią Europejską. Można za Sztompką skonstatować (2002a, s. 506), że postawa proeuropejska wyraża chęć ucieczki od Azji i dążenie do powrotu do Europy. Transformacja była traktowana przez tych respondentów jako szansa skoku cywilizacyjnego i wejście na ścieżkę szybkiej modernizacji. Można jednocześnie założyć, że byli to wygrani transformacji, którzy zmiany traktowali jako konieczne reformy na drodze do nowoczesności.

Bibliografia

- Aarelaid-Tart A. (2006), *Cultural trauma and life stories*, Gummerus Printing, Vaajakoski.
- Abbott P., Sapsford R. (2006), *Life-satisfaction in post-Soviet Russia and Ukraine*, „Journal of Happiness Studies”, vol. 7, nr 2.
- Abbott P. (2007), *Cultural Trauma and Social Quality in Post-Soviet Moldova and Belarus*, „East European Politics and Societies”, vol. 21, nr 2.
- Alexander J. C. (2010), *Znaczenia społeczne*, przeł. S. Burdziej, J. Gądecki, Nomos, Kraków.
- Åslund A. (2010), *Jak budowano kapitalizm. Transformacja Europy Środkowej i Wschodniej, Rosji i Azji Środkowej*, przeł. M. Rusiński, Książka i Wiedza, Warszawa.
- Beck U. (2002), *Spółeczeństwo ryzyka*, przeł. S. Cieřła, Scholar, Warszawa.

- Berend I. T. (2011), *Od bloku sowieckiego do Unii Europejskiej*, przeł. J. Gilewicz, Wydawnictwo UJ, Kraków.
- Bourdieu P. (2005), *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądenia*, przeł. P. Biłos, Scholar, Warszawa.
- Czapiński J. (2015), *Stan społeczeństwa obywatelskiego*, „Contemporary Economics”, vol. 9, nr 4.
- Długosz P. (2008), *Trauma wielkiej zmiany na Podkarpaciu*, Nomos, Kraków.
- Frentzel-Zagórska J. (1994), *Demokracja, elity polityczne i nerwica transformacyjna*, „Kultura i Społeczeństwo”, vol. 38, nr 4.
- Zimbardo P., Gerrig R. J. (2012), *Psychologia i życie*, przeł. E. Czerniawska, M. Guzowska-Dąbrowska, A. Jaworska-Surma, J. Radzicki, PWN, Warszawa.
- Gietka E. (2005), *Kac po arizonie*, „Przegląd”, 31.12.2005.
- Giza-Poleszczuk A. (2000), *Przestrzeń społeczna*, w: *Strategie i system. Polacy w obliczu zmiany systemowej*, red. A. Giza-Poleszczuk, M. Marody, A. Rychard, IFiS PAN, Warszawa.
- Gruszczyk A. (2017), *Czarne światło. Analiza zjawiska powojennej traumy społecznej w kulturze Stanów Zjednoczonych*, Universitas, Kraków.
- Hobfoll S. E. (2006), *Stres, kultura i społeczność*, przeł. M. Kacmajor, GWP, Gdańsk.
- Karklins R. (2009), *Wszystkiemu winien system. Korupcja w krajach postkomunistycznych*, przeł. S. Królak, Sic!, Warszawa.
- Kępiński A. (1995), *Lęk*, Sagittarius, Warszawa.
- Kopaliński W. (2012), *Słownik wyrazów obcych* PWN, PWN, Warszawa.
- Matusiak A. (2013), *Miedzy pamięcią a zapomnieniem. Postkomunistyczna trauma społeczno-kulturowa w krajach Europy Środkowej, Wschodniej i Południowo-Wschodniej po roku 1989. Kwerenda problemu*, „Miscellanea Posttotalitaria-na Wratislaviensia”, vol. 1.
- Miszalska A. (1996), *Reakcje społeczne na przemiany ustrojowe*, Wydawnictwo UŁ, Łódź.
- PAN, Warszawa.
- Polanyi K. (2010), *Wielka transformacja*, przeł. M. Zawadzka-Strączek, PWN, Warszawa.
- Rozenvalds J. (2012), *Integration in the Shadow of Cultural Trauma: the Case of Latvia*, „Roczniki Socjologii Morskiej”, vol. 21.
- Smelser N. J. (2004), *Psychological and Cultural Trauma*, w: *Cultural Trauma and Collective Identity*, red. J. C. Alexander, R. Eyerman, B. Giesen, N. J. Smelser, P. Sztompka, Univ of California Press, Berkley.
- Sztompka P. (2000), *Trauma wielkiej zmiany. Społeczne koszty transformacji*, ISP PAN, Warszawa.
- Sztompka P. (2002), *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Znak, Kraków.
- Sztompka P. (2002a), *Integracja Europejska jako szansa kulturowa. O moralności, tożsamości i zaufaniu*, w: *Kondycja moralna społeczeństwa polskiego*, red. J. Mariański, WAM, PAN Komitet Socjologii, Kraków.

Toffler A. (1998), *Szok przyszłości*, przeł. W. Osiatyński, E. Ryszka, E. Woydyłło-Osiatyńska, Zysk i S-ka, Poznań.

Ziółkowski J. (2000), *Przemiany interesów i wartości społeczeństwa polskiego*, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań.

Transformation trauma in Central Eastern Europe

Summary

The article presents the results of research into socio-cultural trauma in Central Eastern Europe. In order to verify the theory of trauma, representative survey data obtained in Belarus, Bulgaria, Hungary, Romania, Poland, Russia and Ukraine were used. The conducted analyses have shown that post-communist societies negatively evaluate changes in the economic and political system. Trauma stems from the decreased quality of life and increased crime rate. The surveyed residents of post-communist countries claimed that the system transformation was disadvantageous to them, and, due to trauma, they saw the future pessimistically. The reaction to their emerging trauma was their nostalgia for communism and the social security it offered. Factors mitigating trauma in post-communist societies are education, age and pro-European tendencies.

Key words: socio-cultural trauma, transformation, Central Eastern Europe, transformation losers

